

Wydaje się, że to bzdury, marne igraszki, lecz wcale nie tak łatwo pisze się te fraszki



W XVI wieku Jan Kochanowski napisał:

Fraszki to wszystko, cokolwiek myślimy,

Fraszki to wszystko, cokolwiek czyniemy;

A my w XXI wieku napisaliśmy kilka fraszek w ramach lekcji języka polskiego prowadzonych przez p. Iwonę Drobczuk na temat utworów renesansowego artysty. Są wśród tekstów te o naszej szkole, najwięcej jednak fraszek powstało na temat obecnej sytuacji - koronawirusa. Docieńcie naszą kreatywność. Zapraszamy do lektury kilku wybranych tekstów!

I.D.

O szkole w kwarantannie

Chrobry – wyjątkowa szkoła
do nauki mnie dziś woła.
Choć nie w szkolnej siedzę ławie,
o Szekspira marzę sławie.
Uczę się więc przez dzień cały,
żeby nie dostała pały.
A gdy siadam do mych lekcji,
zapominam o infekcji.

Na obecną sytuację

W naszym Chrobrym jest wesoło, wszyscy się tu uczą wkoło.
Olimpiady wygrywają, dużo z tego frajdy mają.
Pusta teraz nasza szkoła, bo pandemia dookoła.
Strach nasze serca głuszy, nie możemy z miejsca ruszyć.
Rączki myj zawzięcie, a maseczki noś z przejęciem.
Nie rób uczniu takiej miny, koronawirus to nie kpiny!
Więc siedź grzecznie w domu i nie wychodź po kryjomu.
Te nakazy, te zakazy ustrzec mają od zarazy.
Gdzie tu morał? Jest i kwita. Wypać możesz się do syta .

Wydaje się, że to bzdury, mame igraszki,
lecz wcale nie tak łatwo pisze się te fraszki

O Koronawirusie

Koronawirusa wszyscy się lękają
i maseczki na twarz zakładają.
Myją ręce, w łokieć kichają,
zdrowo jedzą i się wysypiają.
Korzyść z tego taką mamy,
że o sobie bardziej dbamy.
Jednak o przestrzeganiu higieny na ziemi
pamiętajmy nie tylko podczas pandemii.

Na przyjaźń

Dobrze jest szkoły ukończyć znane,
dobrze talenty mieć niezrównane,
mieć świetną pracę, że pozazdrościć,
na galach, ściankach błysku lamp gościć.

Lecz czy to wszystko, co tak świeci,
czy szyk, czy lajki i rozgłos w sieci
mogą - gdy chandra lub cierpienie - dać ukojenie?
Żaden ci Red Bull skrzydeł nie doda,
żaden followers ręki nie poda,
tylko w przyjaźni znajdziesz pociechę,
radość, spełnienie i życia sens.
Więc chociaż grunt ten bywa dość grząski -
szanuj przyjaciół, pielęgnuj związki!

Do koronawirusa

Na początku się cieszyłam,
myślami o szkole się nie trudziłam.
Lecz teraz pół dnia spędzam na nauce,
w maseczce chodzę do babci na zupę.
Za znajomymi niebywale tęsknię,
muszę powiedzieć komuś o tej udręce.
Niech to się szybko kończy, ja chcę już lato,
Nawet szkoła nie jest dla mnie stratą.
Koronawirusie, niemiły potworku,
zostaw nas chociaż do wtorku.

Do przyszłych „Chrobrzaków”

Nasze liceum to fajna sprawa,
jest tu nauka, jest i zabawa.
Każdy tu wiedzę może zdobywać,
nikt go nie będzie byle czym zbywać.
Tutaj młodzież dobrze się czuje,
choć od rana do nocy „kuje”.
Uczy się tu każda mądra głowa
z okolic i całego Piotrkowa.
Patronem liceum jest znana postać,
ale bardzo trudno się tutaj dostać.
Dostać się do naszej szkoły to nie lada wyzwanie,
bo ma największe w Piotrkowie „branie”.
Więc jeśli chcesz tu chodzić człowieku młody,
to pokonaj wszystkie napotkane przeszkody.
Morał z tego jest taki,
że dostają się tu tylko najzdolniejsze dzieciaki.

O szkole

„Chrobry” to jest nasza szkoła,
Piękna zgrana i wesola.
Dużo uczy, aż przesadnie,
Ale serce każdego skradnie.

Do przyrody

Natura naszym przyjacielem jest,
I bardzo dobrze o tym wiesz.
Szanuj przyrodę, bądź dla niej dobry,
Bo gdy nie będziesz, będą złe bobry.

Na Koronawirusa

Koronawirusa wszyscy się lękają
i maseczki na twarz zakładają.
Inni mówią że to nie pomaga,
ale rząd od nas tego wymaga.
Co na koronawirusa pomoże
tylko Ty wiesz dobry Boże.

Na brzydką pogodę

Patrzę w niebo, tam słońce się szczyrzy od ucha do ucha
Patrzę w ziemię, od miesiący bez deszu już jak popiół sucha.
Lecz jeśli dziś zacznie padać, to już jutro ludzie powiedzą:” Co za szkoda
Wczoraj było tak pięknie - dziś brzydka pogoda”.